

Warszawa, 3 listopada 2020 r.

Sz.P. Grzegorz Puda
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi
ul. Wspólna 30
00-930 Warszawa

Henryk Tame - Minister

w nawiązaniu do spotkania, które odbyło się 29 października 2020 r. oraz w uzupełnieniu do złożonego pisma z dnia 22 października 2020 r., zwracamy się do Pana Ministra z apelem o pilną nowelizację ustawy z dnia 22 lipca 2006 r. o *paszach* (Dz. U. z 2019 r. poz. 269 z późn. zm.) w zakresie usunięcia wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2021 roku zakazu wytwarzania, wprowadzania do obrotu i stosowania w żywieniu zwierząt pasz genetycznie zmodyfikowanych oraz organizmów genetycznie zmodyfikowanych przeznaczonych do użytku paszowego.

Pragniemy podkreślić, że zgodnie z obowiązującymi przepisami przedmiotowy zakaz zacznie obowiązywać już od 1 stycznia 2021 r. Nie mamy wątpliwości, że dobre dla Polski decyzje gospodarcze wymagają długofalowego planowania. Nie ma bowiem możliwości rozwoju polskiej gospodarki bez przewidywalności wdrażanego prawa. Polscy rolnicy, przedsiębiorcy, przemysł paszowy oraz firmy zajmujące obrotem pasz już teraz muszą podejmować decyzje o zakupach środków do produkcji rolnej, w tym konkretnym przypadku śruty sojowej na rok 2021, co związane jest chociażby z zawieraniem umów handlowych i logistyką. To niezwykle ważne, w szczególności w tak trudnym okresie dla wszystkich przedsiębiorców, jakim jest pandemia COVID-19.

Skutki społeczno-gospodarcze wejścia w życie zakazu będą katastrofalne zarówno dla hodowców drobiu, trzody chlewnej, bydła jak i podmiotów gospodarczych zajmujących się produkcją pasz, logistyką, ubojem, produkcją wędlin, a także pracowników zatrudnionych w tej części polskiej gospodarki. Wprowadzenie zakazu oznaczać również będzie **redukcję miejsc pracy** nie tylko w podmiotach odpowiedzialnych za produkcję pasz oraz chów i hodowlę zwierząt, ale także w podmiotach z branż okołorolniczych



Członek COCERAL, FEAC
& European Commodities Exchange

IZBA GOSPODARCZA

HANDLOWCÓW, PRZETWÓRCÓW ZBÓŻ I PRODUCENTÓW PASZ

(transportowej, ubezpieczeniowej, logistycznej). **Negatywne efekty mogą dotyczyć kilkudziesięciu tysięcy pracowników.**

Konsekwencją, którą odczują wszyscy Obywatele będą **dużo wyższe koszty żywności**. Wejście zakazu w życie doprowadzi do wzrostu kosztów wytwarzania pasz, który negatywnie będzie oddziaływał m.in. na koszty chowu wyżej wskazanych gatunków zwierząt. Szacujemy, że koszty żywienia mogą sięgać nawet 70-80% kosztów całkowitych produkcji. W efekcie zmiany doprowadzą do odczuwalnego dla wszystkich konsumentów **wzrostu cen żywności**.

Wreszcie, wprowadzony zakaz **pogorszy sytuację polskich rolników**. Produkcja pasz dla zwierząt gospodarskich jest silnie powiązana z uprawą zbóż na cele paszowe. W Polsce co roku ponad 16 mln ton zbóż wykorzystuje się na ten cel (prawie połowa ogólnej produkcji zbóż w kraju), w tym ponad 6 mln ton do produkcji pasz przemysłowych. Tak więc brak możliwości stosowania komponentów wysokobiałkowych zahamuje popyt na zboża paszowe produkowane przez polskich rolników. Będzie to dla nich ogromny cios, gdyż z jednej strony nie będą mieli dostępu do komponentu białkowego niezbędnego do produkcji pasz w swoich gospodarstwach z wykorzystaniem własnych zbóż, a tam gdzie dokonywany jest zakup pasz gotowych - dostępu do pasz przemysłowych.

W dyskusji nad koniecznością dokonania pilnej nowelizacji ustawy o paszach istotny jest także argument, dotyczący konkurencyjności polskiego sektora rolno-spożywczego na arenie międzynarodowej. Od wielu lat wszyscy jesteśmy dumni z dynamicznego rozwoju polskiego sektora rolno-spożywczego. Od momentu wejścia do Unii Europejskiej eksport polskich produktów zwiększył się sześciokrotnie, z 5,2 mld euro w 2004 r. do 31,8 mld euro w 2019 roku. Dziś dzięki m.in. dobrze zbilansowanej i konkurencyjnej pod względem cenowym paszy, flagowym produktem na rynkach UE i świata stał się polski drób, którego wartość eksportu w 2019 roku to ponad 12 mld zł. Wejście w życie zakazu **zniszczy konkurencyjność tego sektora**, w szczególności, że żadne państwo Unii Europejskiej nie wprowadza podobnego zakazu. W wymiarze międzynarodowym należy też zauważyć, że bardzo ważną konsekwencją wejścia w życie niniejszego zakazu będzie zastąpienie krajowych produktów pochodzenia zwierzęcego – importowanymi, sprowadzanymi z innych krajów UE i państw trzecich, które to będą pozyskiwane od zwierząt karmionych paszami GM. Należy tutaj dodać, że w przypadku państw trzecich **zagrożenie jest nie tylko**



Członek COCERAL, FEAC
& European Commodities Exchange

IZBA GOSPODARCZA

HANDLOWCÓW, PRZETWÓRCÓW ZBÓŻ I PRODUCENTÓW PASZ

ekonomiczne ale i jakościowe, gdyż wymogi produkcyjne w Polsce i UE są dużo wyższe niż w innych regionach świata. W konsekwencji Polska z dynamicznie rozwijającego się eksportera żywności, w krótkim czasie stanie się jej importerem netto.

Pragniemy podkreślić, że na te długofalowe nieodwracalne skutki społeczno-gospodarcze nakłada się dodatkowo pandemia COVID-19, która w znacznym stopniu ograniczyła funkcjonowanie polskiej gospodarki i podmiotów z branż rolno-spożywczych. Ponadto kondycję polskiego rolnictwa mocno osłabia występujący w coraz większej skali wirus ASF, a także widmo możliwego wystąpienia w tym sezonie grypy ptaków wśród drobiu.

Szanowny Panie Ministrze, konsekwentnie podkreślamy, tak jak wskazywaliśmy podczas spotkania i w przesłanym wcześniej piśmie, że Izba Zbożowo-Paszowa od lat aktywnie wspiera działania na rzecz dywersyfikacji źródeł białka paszowego poprzez skup i przetwórstwo nasion roślin strączkowych pochodzących z upraw od polskich rolników. Niemniej jednak, obecnie krajowa produkcja roślin strączkowych to zaledwie ok. 0,3 mln ton rocznie, a krajowe zużycie surowców białkowych to ok. 4,25 mln ton rocznie. Od 2015 roku obserwowany jest systematyczny spadek produkcji krajowych roślin strączkowych. Również włączenie w krajowy bilans białka krajowej śruty rzepakowej nie daje możliwości pełnego zastąpienia poekstrakcyjnej śruty sojowej. Wykorzystywana śruta sojowa stanowi ponad 63% wysokobiałkowych surowców paszowych, a krajowe rośliny strączkowe stanowią jedynie 7%. Pomimo skupu dostępnych na rynku rodzimych nasion roślin strączkowych, zapotrzebowanie na białko roślinne w Polsce jest wielokrotnie większe w relacji do podaży białka rodzimego, dlatego też poekstrakcyjna śruta sojowa jest podstawowym źródłem białka roślinnego od wielu lat.

Jesteśmy przekonani, że działania i zmiany systemowe potrzebują wielu lat wdrażania oraz szeregu zmian zarówno w legislacji krajowej jak i na szczeblu unijnym. Potwierdzeniem tego są chociażby wyniki Programów Wieloletnich Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi pn. *„Ulepszanie krajowych źródeł białka roślinnego, ich produkcji, systemu obrotu i wykorzystania w paszach na lata 2011-2015”* oraz *„Zwiększenie wykorzystania krajowego białka paszowego dla produkcji wysokiej jakości produktów zwierzęcych w warunkach zrównoważonego rozwoju na lata 2016-2020”*, które wymagają kontynuacji i większego



Członek COCERAL, FEAC
& European Commodities Exchange

IZBA GOSPODARCZA

HANDLOWCÓW, PRZETWÓRCÓW ZBÓŻ I PRODUCENTÓW PASZ

skupienia się na wypracowaniu konkretnych rozwiązań dla rolników i przedsiębiorców. Pragniemy przy tym zauważyć, że dotychczasowe publikacje w ramach programów wieloletnich jak ulepszanie, wykorzystywanie krajowych źródeł białka roślinnego dostarczają głównie wiedzy żywieniowej, a stosowanie procesów hydrobarotermicznych ograniczają do wydajności na poziomie kilkuset kg na godzinę. Pomijają w ogóle proces obróbki nasion strączkowych na poziomie przemysłowym np. śrutowanie, mielenie, ekspandowanie czy ekstruzję a na końcu granulowanie paszy zawierającej np. kilkanaście procent przetworzonych ziaren krajowych roślin strączkowych. Dostosowanie całego łańcucha przetwórstwa pozyskanych surowców od rolników wymaga czasu i kompleksowego przebudowania przemysłu paszowego. Natomiast podjęcie decyzji przez przedsiębiorców o inwestycjach w takim kierunku, wymaga przede wszystkim przewidywalności co do podaży dużych, jednorodnych partii towarów, a to wiąże się z wieloletnim planem rozwoju upraw przez polskich rolników.

Uważamy, że obecnie trwająca reforma Wspólnej Polityki Rolnej, która będzie również realizować założenia *Europejskiego Zielonego Ładu*, a w szczególności Strategii *Od pola do stołu*, stanie się jednym z elementów kompleksowych działań na rzecz upowszechniania tego rodzaju upraw w kolejnej perspektywie. Warto podkreślić, że cała UE-27 jest importerem netto komponentów wysokobiałkowych z państw trzecich. Niemniej jednak żadne z państw członkowskich nie pracuje nad ogólnymi zakazami, a proponuje wypracowanie wspólnych mechanizmów zachęcających i stymulujących rozwój uprawy rodzimych roślin strączkowych. Konkretnym tego przykładem jest kolejna już wspólna deklaracja ministrów rolnictwa z 15 państw członkowskich UE, gdzie również Polska jest jej sygnatariuszem, a która została przedstawiona na Radzie Ministrów ds. Rolnictwa i Rybołówstwa (AGRIFISH) we wrześniu bieżącego roku. W deklaracji potwierdzone zostało to, że konieczne jest wsparcie finansowe i naukowe całego łańcucha wartości białek roślinnych, w tym poprzez wykorzystanie możliwych narzędzi przyszłej WPR do zachęcania i wspierania rozwoju produkcji roślin strączkowych.

Jednocześnie, mając na uwadze planowany na forum UE dwuletni okres przejściowy między obecnym okresem programowania WPR a kolejnym, proponujemy w najbliższym czasie modyfikację poszczególnych instrumentów Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich



Członek COCERAL, FEAC
& European Commodities Exchange

IZBA GOSPODARCZA

HANLOWCÓW, PRZETWÓRCÓW ZBÓŻ I PRODUCENTÓW PASZ

na lata 2014-2020, tak by w jeszcze większym stopniu dostępne środki finansowe mogły być wykorzystane na rozwój uprawy i przerobu tego rodzaju produktów.

Zwracamy się do Pana Ministra z prośbą i apelem o pilne podjęcie prac, mających na celu nowelizację ustawy o paszach, która doprowadzi do usunięcia szkodliwego dla polskiej gospodarki zakazu stosowania pasz opartych o komponenty GMO, a także o powołanie Zespołu, który zajmie się przygotowaniem kompleksowych rozwiązań dla produkcji i przerobu rodzimych roślin strączkowych w Polsce. Apelując o powołanie Zespołu, deklarujemy pełną otwartość na dialog ze wszystkimi zainteresowanymi stronami i gotowość do współpracy na rzecz wypracowania długofalowych mechanizmów wsparcia rozwoju tego rodzaju produkcji, które tym samym przyczynią się do trwałego rozwoju polskich gospodarstw rolnych, zapewnią dalszą konkurencyjność na rynkach międzynarodowych oraz umożliwią stabilne funkcjonowanie podmiotów działających na rzecz rolnictwa. Nie możemy pozwolić na to, aby nasze krajowe rozwiązania prawne doprowadzały do upadku wielu gospodarstw rolnych i firm sektora rolno-spożywczego.

z poważaniem

PREZYDENT

Monika Piątkowska

Monika Piątkowska